

Anatom, INFAMIA V 2.0

Wchodzę tutaj nieproszony ja
ja i cała moja familja
której nie upodobała gra
jeśli na nas ta infamia
to nie tak typie
to nie tak
dobrze wiesz, że nas dobrze znasz
dobrze jest
nich zabawa trwa
widzisz mnie
to mój dance macabre

mówisz że mnie tu nie miało być
ziomeczku wypraszam sobie
ja się bawie tu a ciebie dziś
ziomeczku wypraszam sobie
nie to że jestem na ciebie zły
mogłeś z nami z jednej bazy
nadał żyje ja i żyjesz ty
ale nie żyjemy razem, ah!

coś gadałeś mi że keep it real
no to może bez obrazy, co?
to co piszesz to naprawdę ty
czy to twoje bohomazy, co?

ja się staram tym naprawdę żyć
pozwólcie mi tak to ująć
jak mi się nie uda świętym być
to na bank umrę próbując

Wchodzę tutaj nieproszony ja
ja i cała moja familja
której nie upodobała gra
jeśli na nas ta infamia
to nie tak typie
to nie tak
dobrze wiesz, że nas dobrze znasz
dobrze jest
nich zabawa trwa
widzisz mnie
typie wypie

mówisz że mnie wykręciło ćpanie
za słabo robił rap to teraz tasowanie
typ dogadał się z Tau,, bo to teraz się sprzedaje
by nie uwierzyć nam
nawet sam siebie okłamiesz
te wasze wymówki to już serio znam na pamięć
nie złapiesz kontuzji
bo to jeszcze nie cs na zmianę
póki jesteś młody no to można szaleć
myślisz że dorosłym to z dnia na dzień się zostaje
wcześnie rano wstaje
jade do roboty żeby było na mieszkanie
ciągle żyje z mamą, daje hajs na utrzymanie
mówisz że na rapie się już dorobiłem baniek
mamy coś wspólnego
też ci się słabo wydaej

jestem na tej scenie
nie za wszelką cene
możesz mnie nie lubić
radze ci docenić

prawda nie jest miła
prawda jest problemem
gdy moda przeminie, prawda się nie zmieni!

Wchodzę tutaj nieproszony ja
ja i cała moja familja
której nie upodobała gra
jeśli na nas ta infamia
to nie tak typie
to nie tak
dobrze wiesz, że nas dobrze znasz
dobrze jest
nich zabawa trwa
widzisz mnie
to mój dance macabre